

LISTY DO REDAKCJI

W sprawie artykułu Z. Skupienia

Z pewnym zdziwieniem zauważyłem w tomie 35 *Wiadomości Matematycznych* artykuł Z. Skupienia o tytule „Prosty dowód twierdzenia Cantora–Bernsteina”.

Dowód podany w tym artykule (str. 49) jest innym zapisem dowodu podanego przeze mnie w *Matematyce* 4 (272) z 1998 r., str. 207–211, który nazwałem „znanym dowodem zapisanym inaczej”, bo nie uważałem tego za nowy dowód, mimo że skracał zapis znanych dowodów o 90%. Dowód ten rozpowszechniałem na moich wykładach od mniej więcej trzydziestu lat, ale kiedy chciałem to ulepszenie upowszechnić poprzez *Matematykę*, dowiedziałem się od redakcji *Matematyki*, że to ulepszenie zauważył już wcześniej matematyk francuski Papy w roku 1964. Ponieważ dowód Papy’ego okazał się dostępny jedynie w mało doskonałej wersji, zdecydowałem się po paru latach posłać „mój” dowód do *Matematyki* z odnośnikami do Papy’ego tak dokładnymi, jak to było możliwe. Autor artykułu w *Wiadomościach Matematycznych* nie wspomina Papy’ego.

Ten mój „nowy” dowód spotykał się z pewnymi oporami u wykładowców przedmiotu. Ale od jakiegoś czasu pojęcie orbity – którym się posługiwałem – weszło do elementarnego języka matematyki, więc opory przestały istnieć.

Dlaczego Redakcja *Wiadomości Matematycznych* opublikowała artykuł Z. Skupienia? Czyżby „mój” dowód w *Matematyce* Redakcja *Wiadomości Matematycznych* uważała za mało doskonały?

Przy okazji sprzeciwiam się nadużywaniu familiarności w artykułach zamieszczanych w czasopiśmie naukowych, np. informowanie Czytelnika, kto jest czyim synem i że coś ma miejsce w przeddzień urodzin. Poza tym, co to znaczy „można poczytać” – tak się mówi o rzeczach, gdzie coś jest napisane byle jak. Autor w bardzo luźnym stylu komentuje dowody znane z podręczników, np. jako „mniej lub bardziej oryginalne”, a nawet jako niekompletne! Tego rodzaju uwagi, w istocie osądy, nie powinny się były znaleźć w organie Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Protestuję na koniec – i jednocześnie przede wszystkim – przeciwko umniejszaniu Ernesta Zermeli – „Zermela” (!). Nie było matematyka o nazwisku „Zermel”.

Jerzy Mioduszewski